

POSTANOWIENIE Z DNIA 2 GRUDNIA 2011 R.

III KK 209/11

W razie upływu okresu przedawnienia karalności tuż po wydaniu wyroku skazującego w pierwszej instancji, który nie został zaskarżony środkami odwoławczymi i uprawomocnił się, umorzeniu postępowania w trybie art. 62 § 1 k.p.s.w. z powodu negatywnej przesłanki procesowej przewidzianej w art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. stoi na przeszkodzie powaga rzeczy osądzonej (art. 5 § 1 pkt 8 k.p.s.w.).

*Przewodniczący: sędzia SN P. Kalinowski.*

*Sędziowie SN: R. Malarski (sprawozdawca), Z. Puskarski.*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: J. Engelking.*

Sąd Najwyższy w sprawie Sylwestra M., obwinionego o wykroczenie z art. 120 § 1 k.w. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 2 grudnia 2011 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść obwinionego od postanowienia Sądu Rejonowego w H. z dnia 15 kwietnia 2011 r.,

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie (...).

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w H., wyrokiem z 17 lutego 2011 r., uznał Sylwestra M. za winnego tego, że w dniu 19 lutego 2009 r. przywłaszczył na szkodę Mariana G. 10 drzewek lipowych łącznej wartości 20,37 zł, to jest wykroczenia określonego w art. 119 § 1 k.w., i skazał go za to na karę

nagany oraz orzekł wobec obwinionego, na podstawie art. 119 § 4 k.w., obowiązek naprawienia szkody. Wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się w dniu 24 lutego 2011 r.

Ten sam sąd, mianowicie Sąd Rejonowy w H., działając z urzędu, postanowieniem z 15 kwietnia 2011 r., umorzył – na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. – postępowanie wobec Sylwestra M., stwierdzając m.in., że w sprawie doszło do przedawnienia karalności z dniem 19 lutego 2011 r., a więc przed uprawomocnieniem się wyroku skazującego za wykroczenie. Postanowienie to uprawomocniło się z dniem 3 czerwca 2011 r.

Kasację od prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania złożył na niekorzyść obwinionego, na podstawie art. 111 k.p.s.w., Prokurator Generalny. Zarzucił w niej rażące i stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 104 § 1 pkt 7 k.p.s.w., naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 1 pkt 8 k.p.s.w., polegające na wydaniu w dniu 15 kwietnia 2011 r. postanowienia o umorzeniu postępowania wobec obwinionego Sylwestra M., podczas gdy postępowanie wobec wymienionego o ten sam czyn zostało zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Rejonowego w H. z dnia 17 lutego 2011 r. W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Rozważania wypadało rozpocząć od udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy w wypadku upływu terminu przedawnienia tuż po wydaniu wyroku w pierwszej instancji, gdy nie złożono środka odwoławczego, może dojść do uprawomocnienia się tegoż wyroku? Brak jest – zdaniem Sądu Najwyższego – przekonujących argumentów natury prawnej, aby przyjąć tezę, że w zarysowanym układzie procesowym wyrok nie może uzyskać cechy prawomocności. Taki właśnie punkt widzenia prezentowany jest w

literaturze prawniczej (zob. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Warszawa 2008, s. 75). Warto w tym miejscu silnie zaakcentować, że w analizowanej sytuacji procesowej wyrok zapadł przed upływem dwuletniego terminu przedawnienia karalności, o którym mowa w art. 45 § 1 k.w., i że odmienne zapatrywanie prowadziłoby do następstw sprzecznych z podstawowymi zasadami i celami postępowania w sprawach o wykroczenia, np. nie mogłoby nigdy dojść do przedawnienia wykonania kary (art. 45 § 3 k.w.). Snucie analogii między komentowaną ujemną przesłanką procesową w postaci przedawnienia karalności a przeszkodą procesową w postaci śmierci obwinionego (art. 5 § 1 pkt 5 k.s.p.w.) pozostaje nieuprawnione, jako że w tym drugim wypadku pojawia się niemożność skierowania sprawy do wykonania. Ta właśnie okoliczność sprawia, że jeżeli obwiniony zmarł po wydaniu wyroku, a przed jego zaskarżeniem, sąd pierwszej instancji powinien postanowieniem umorzyć postępowanie (zob. postanowienie SN z 19 września 2006 r., III KK 261/06, Lex nr 196623).

Skoro miało miejsce uprawomocnienie się pierwszoinstancyjnego wyroku, to siłą rzeczy wykluczona została możliwość sięgnięcia po rozwiązanie przewidziane w art. 62 § 1 k.p.s.w. Jakkolwiek bowiem przepis ten nakazuje okoliczności wyłączające orzekanie, które obejmują okoliczności wskazane w art. 5 § 1 k.p.s.w., uwzględnić z urzędu w każdym stadium postępowania, a więc na posiedzeniu po wszczęciu postępowania, na rozprawie przed otwarciem przewodu sądowego i po jego rozpoczęciu oraz po wydaniu wyroku – zarówno jeszcze w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i drugoinstancyjnym przed uprawomocnieniem się orzeczenia, to jednak z przyczyn zasadniczych omawiana instytucja nie może mieć już zastosowania do wyroków prawomocnych. Ich wzruszenie nastąpić bowiem może tylko za pomocą nadzwyczajnych środków

zaskarżenia, to jest kasacji lub wznowienia postępowania (Rozdział 18 i 19 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia).

Funkcjonowanie w obrocie prawnym prawomocnego wyroku (w niniejszej sprawie wyroku skazującego) sprawia, że kolejnego postępowania przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn nie wolno wszczynać. Zachodzi tu wszak przeszkoda określana jako powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*), która ma już to aspekt formalny (dane rozstrzygnięcie nie może być przedmiotem zaskarżenia w trybie zwykłych środków odwoławczych), już to materialny (postępowanie o ten sam czyn tej samej osoby nie może się toczyć – *ne bis in idem*). Regułę tę, wyrażoną w art. 5 § 1 pkt 8 k.p.s.w., Sąd Rejonowy w H. w dniu 15 kwietnia 2011 r. ewidentnie złamał, niwecząc postanowieniem wydanym w niedopuszczalnym w takim układzie procesowym trybie, prawomocny wyrok skazujący.

W podsumowaniu należało stwierdzić: w razie upływu okresu przedawnienia karalności tuż po wydaniu wyroku skazującego w pierwszej instancji, który nie został zaskarżony środkami odwoławczymi i uprawomocnił się, umorzeniu postępowania w trybie art. 62 § 1 k.p.s.w. z powodu negatywnej przesłanki procesowej przewidzianej w art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. stoi na przeszkodzie powaga rzeczy osądzonej (art. 5 § 1 pkt 8 k.p.s.w.).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, rezygnując z oczywistych względów z wydania tzw. orzeczenia następczego.